

## II Naukowy Obóz Nauczycieli Bukowina Tatrzańska

**Termin:** 23-26. 07.2015 r.

**Miejsce:** Bukowina Tatrzańska ul. Wierch Olczański 53

**Temat przewodni:** Jak wykorzystać szanse utworzenia Leszczyńskiego  
Laboratorium Odkrywców?

### Uczestnicy obozu:

Stanisław Głazek - profesor Uniwersytetu Warszawskiego, Wydział Fizyki

Lidia Baścżyn - nauczyciel j. angielskiego w Szkole Podstawowej w Łysinach oraz Osowej Sieni

Monika Graefling - nauczyciel plastyki w Abingdon Hous School w Londynie Marlebon NW1 6LG

Regina Kostkiewicz- nauczyciel przyrody i edukacji wczesnoszkolnej (do 22.06.2015r w Szkole Podstawowej w Łysinach), obecnie wicedyrektor Szkoły Podstawowej w Wijewie

### Przebieg obozu:

#### **Czwartek 23.07.2015r**

Uczestnicy obozu w godz. 20 – 24 (złe warunki na drodze), pojawiali się w domu w Bukowinie przy ul. Wierch Olczański 53. Po zakwaterowaniu odbyło się spotkanie powitalne, krótka rozmowa. Profesor Stanisław Głazek na gorąco opowiedział o pierwszym spotkaniu organizacyjnym w Lesznie na temat projektu utworzenia Leszczyńskiego Centrum Nauki (inicjatywa II v-ce Prezydenta Leszna dr Piotra Józwiaka), w którym brał udział razem z Regimą Kostkiewicz, na zaproszenie Prezydenta.

Maria Mach z Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci, która miała być obecna na obozie, przesłała tego dnia list drogą elektroniczną, że z powodu skręcenia nogi nie pojawi się na obozie.

#### **Piątek 24.07.2015r.**

9:00 Wspólne śniadanie.

Ponieważ grupa jest mało liczna toczy się swobodna dyskusja na temat, jak wykorzystać szanse utworzenia w Lesznie „Leszczyńskiego Laboratorium Odkrywców” przy „Leszczyńskim Centrum Nauki”, jako miejsca na rozwój nowej myśli dotyczącej edukacji dzieci i młodzieży, oraz wspierania nauczycieli w pracy z dziećmi i młodzieżą.

Następuje wymiana myśli, doświadczeń, Monika opowiada, jak wygląda praca w angielskiej szkole (system pracy i oceny osiągnięć ucznia, nauczyciela), porównuje ze swoimi doświadczeniami z pracy w Polsce w gimnazjum.

13:30 Obiad

Po obiedzie, o godz. 15:00, dołącza uczeń – Jasio Świdziński, ze szkoły w Bukowinie Tatrzańskej, który ukończył w tym roku szkolnym gimnazjum. Opowiedział jak wygląda szkoła z perspektywy ucznia, co mu się podoba, a co by zmienił.

Pytamy, zakładając hipotetycznie, gdyby w Bukowinie miało powstać centrum typu Centrum Nauki Kopernik, a miejsce, w którym on i jego koledzy, mogliby długofalowo rozwijać swoje zainteresowań, lub ciekawie spędzać czas po południu, co by wybrał? Zdecydowanie wybrał wariant drugi, wyjaśniając, że wizyty w CNK, są bardzo interesujące, ale zauważył, że są to pojedyncze wyjścia/ wyjazdy, do tego duża ilość osób w obiekcie, przeszkadzały mu w zwiedzaniu i uważa, że z czasem takie miejsce może stać się mało atrakcyjne. A gdyby powstał ośrodek, w którym dzieci i młodzież mogłaby naprawdę ciekawie spędzać czas indywidualnie, lub w grupie rówieśników, doskonaląc swoje zainteresowania, rozwijając swoje talenty, byłoby to korzystniejsze i naprawdę rozwijające. Podał również przykład tworzenia kawiarenek, w których młodzież mogłaby pracować, ucząc się jednocześnie, jak prowadzi się taką kawiarenkę, nabywając w praktyce doświadczenie w zarządzaniu, podatkach, kulinarne a także zarabiać pieniądze na swoje potrzeby itp.

17:00 – 18:30 Relaks, wyjście, podziwianie panoramy Tatr.

19:00 kolacja

Po kolacji, odczytany został list otwarty do nauczycieli – uczestników obozu, Pana Jakuba Piwońskiego, pracownika leszczyńskiego muzeum, który miał być również uczestnikiem obozu (z przyczyn obiektywnych nie dojechał). List w załączeniu. Monika pozytywnie zareagowała na list, zadeklarowała chęć wymiany korespondencji z Panem Jakubem, opisując jak wygląda jej współpraca (nauczyciela plastyki) z muzeami w Londynie i jakie podejmowane są działania edukacyjne ze strony muzeum.

Następnie wysłuchano wywiadu udzielonego przez prof. S. Głazka i R. Kostkiewicz dla Programu Pierwszego Polskiego Radia, dotyczącego książki „Podróż dzieci z Łysin Przyszłość zawodu nauczyciela”.

Po analizie warunków atmosferycznych, zapada decyzja o wyjściu wczesnym rankiem w góry, należało więc przygotować się do tego i spakować plecaki stosownie do miejsca.

## **Sobota 25.07.2015r.**

Profesor, Regina i Lidka idą na wspinaczkę, na Mnicha drogą klasyczną, Monika zdecydowała się na dojście do schroniska przy Morskim Oku, delektując się jedynie z dołu widokiem gór i robiąc zdjęcia.

Plan został w pełni zrealizowany, dla Lidki było to pierwsze doświadczenie wspinaczkowe w górach, spisała się bardzo dobrze, szczyt zdobyty, co potwierdzają zdjęcia.

Wszyscy jednomyślnie, zdecydowali się na relaks w bukowieńskich termach.

Po powrocie do domu, podczas kolacji prowadzona jest dalsza swobodna rozmowa.

## **Niedziela 26.06.2015r.**

Po śniadaniu ciąg dalszy dyskusji, profesor pokazuje Monice i Lidce książki (w wersji angielskiej) „Productive learning” autorstwa S.D. Głazek, S.B. Sarason, „School change” and the Micro Society Program” Cary Cherniss, oraz System for change in literacy education” Carol A. Lyons, Gay Su Pinnell. Monika i Lidka przeglądają książki.

Dokonujemy podsumowania obozu, spisane zostały wnioski.

### **Wnioski:**

**Z dnia 24.07.2015r.** ze spotkania z absolwentem gimnazjum

Absolwent gimnazjum podczas swojej wypowiedzi poruszył następujące kwestie:

1. Obecny system nauczania w szkole podstawowej i gimnazjum z perspektywy ucznia-wady i zalety.
2. Zainteresowania ucznia rozwijane w szkole i poza nią:
  - Miejsce przeznaczone na rozwijanie swoich zainteresowań może, nie musi być w budynku szkolnym,
  - Zajęcia powinny być ciekawe i dostosowane do ucznia (traktowanie indywidualnie),
  - Osoba prowadząca zajęcia powinna być otwarta na pomysły młodzieży,
  - Zajęcia powinny integrować grupę i uczyć współpracy,
  - Seria zajęć długoterminowych bardziej atrakcyjna z punktu widzenia młodego człowieka
3. Podejście finansowe do zajęć pozaszkolnych:

- Zajęcia pozaszkolne powinny być darmowe lub wynosić symboliczną sumę np. 10 złotych,
- Tworzyć kawiarenki prowadzone przez uczniów, aby mogli zarobić i jednocześnie uzyskiwać doświadczenie zawodowe.

#### **26.07.2015r.** z dyskusji podczas całego obozu

1. Istnieje potrzeba stworzenia miejsca, gdzie młodzież mogłaby rozwijać swoje zainteresowania, a nauczyciele mogli rozwijać swój warsztat tworząc nowatorskie programy i metody pracy, oraz wspierać się w działaniu.
2. Jednym ze sposobów poszukiwania nauczycieli chcących prowadzić zajęcia w Centrum ze szkół podstawowych, gimnazjum i szkół średnich, jest rozpisanie konkursu. Kandydatem może być:
  - Nauczyciel uczący każdego przedmiotu,
  - Nauczyciel z doświadczeniem w prowadzeniu kół zainteresowań,
  - Pomysł musi być interesujący dla ucznia,
  - Zajęcia powinny uczyć kreatywności
3. Podjęcie współpracy z Muzeum Okręgowym w Lesznie.
4. Informacje, oraz powstałą dokumentację, o prowadzonych obozach dla nauczycieli w Bukowinie umieścić na stronie [www.podrozdzieci.pl](http://www.podrozdzieci.pl).

#### **Kosztorys:**

1. Dojazd we własnym zakresie (kilka osób jednym samochodem, podział i obniżenie kosztów).
2. **Koszt pobytu na osobę (4 dni) 177,75 zł** w tym:
  - Wyżywienie 110,25 zł,
  - Przemieszczanie się samochodem po okolicy 37,50 zł,
  - Nocleg 3x10zł = 30zł

Wnioski spisała Monika Gaefling.

Kosztorys pobytu na obozie wykonała Lidia Baścżyn.

Sprawozdanie napisała Regina Kostkiewicz.

**List otwarty do uczestników II Obozu Nauczycieli**

Szanowni Państwo,

Z uwagi na fakt, iż nie jest mi dane razem z Państwem uczestniczyć w obozie, postanowiłem wystosować do Państwa list otwarty, który ma charakter streszczenia zagadnień i dylematów, z którymi boryka się Muzeum Okręgowe w Lesznie. List ten przekazałem na ręce Pani Reginy Kostkiewicz i to ją poprosiłem o jego przeczytanie.

Jestem jednym z edukatorów pracujących w Muzeum Okręgowym w Lesznie. W toku mojej pracy zauważyłem, że grupą wiekową najmniej interesującą się tym, co dzieje się w Muzeum oraz jaki jest jego program edukacyjny, są dzieci ze szkół ponadgimnazjalnych i studenci. Zaznaczam, że dzieci z klas niższych uczestniczą w zajęciach naszego Muzeum dość regularnie. Jednakże wraz z Dyrekcją zgodnie twierdzimy, iż fakt ten nie może pozostawać dla nas wystarczający. W nowym roku szkolnym planuję zatem podjąć działania, które miałyby tę sytuację zmienić. Prowadzę ponadto badania z zakresu zastosowania nowych mediów oraz mechanizmów kultury popularnej w edukacji muzealnej. Porównując doświadczenia innych, większych muzeów, staram się opracować samodzielny projekt, gotowy do wdrożenia w naszej instytucji, zawierający szereg nowych inicjatyw – lekcji, warsztatów, spotkań – adresowanych m.in. dla młodzieży. Dzięki nawiązaniu kontaktu z Panem prof. Stanisławem Głazkiem oraz Panią Reginą Kostkiewicz, zapoznaniu się z treścią książki ich autorstwa, uzmysłowiłem sobie jednak dwie bardzo ważne rzeczy.

Po pierwsze, w planowaniu i wdrażaniu nowych inicjatyw edukacyjnych, konieczne będzie odwrócenie pryzmatu nauczania, z pozycji edukatora uczącego o ważnych (i częstokroć trudnych) treściach, na słuchacza potrzeb młodzieży i przewodnika po wartościach – zgodnie z metodą opracowaną przez autorów książki. Po drugie, uważam, że w planowaniu nowych inicjatyw edukacyjnych, niezbędne będzie nawiązanie kontaktu z nauczycielami szkół (czyli m.in. z Państwem), zasięgnięciu u nich opinii i rady, jak i stworzeniu wspólnie ankiet dla uczniów, które miałyby na celu obranie odpowiednik kierunków działań. Moim dążeniem jest to, by nasze Muzeum stało się dla wielu uczniów, szczególnie tych zainteresowanych lokalną historią i kulturą, ważnym i interesującym punktem na mapie edukacyjnych doświadczeń i celem samym w sobie – tak jak dla dzieci z Łysin takim miejscem okazało się być Centrum Nauki Kopernik, czy też Muzeum Chopina. Mówiąc wprost, zależy mi na tym, by młodzież do Muzeum chciała przyjść sama, a nie zostawała do tego zmuszana i traktowała to jako przerwę pomiędzy zajęciami szkolnymi. Dlatego też zwracam się do Państwa z uprzejmą prośbą o podjęcie pod dyskusję poruszonego przeze mnie tematu, podzielenie się własnymi przemyśleniami, wraz z wystosowaniem ewentualnej oceny funkcjonowania muzealnej oferty edukacyjnej (jeśli kiedykolwiek mieli Państwo okazję z niej korzystać) i zaproponowaniem nowych kierunków działań. Będę wdzięczny za każdą pomoc (kontaktowy e-mail umieściłem poniżej). Jednocześnie deklaruję, iż jestem żywo zainteresowany pomysłem powołania Leszczyńskiego Laboratorium Odkrywców, w którego strukturach, jeśli byłaby taka wola, chciałbym uczestniczyć.

Z poważaniem

*Jakub Piwoński*

[jakub.piwonski@muzeum.leszno.pl](mailto:jakub.piwonski@muzeum.leszno.pl)